

## ŚLIMAK

sł. R. Biaduń

*Szedł raz sobie ślimak drogą,*

*Nie zważając na nikogo,*

*Bardzo, bardzo, aż się zmęczył,*

*I tak przeszedł ku przełęczy.*

*Wreszcie tak pomyślał sobie,*

*Co właściwie ja tu robię,*

*Ni pierogów, ni sałatki,*

*Głodny jestem, chcę do matki.*

*Ślimak, ślimak pokaż rogi,*

*Dam ci sera na pierogi,*

*Jak nie sera, to kapusty,*

*Od kapusty będziesz tłusty.*

*Jeż zapłakał nad swą dolą,*

*Bo ślimaki mamę wolą,*

*Rusza w drogę w świat szeroki,*

*Poprzez góry, las wysoki.*

*Ślimak, ślimak pokaż rogi,*

*Dam ci sera na pierogi,*

*Jak nie sera, to kapusty,*

*Od kapusty będziesz tłusty.*

*I powrócił szybkim krokiem,*

*Tak, że w domu był przed rokiem,*

*Lecz nie zastał tam nikogo,*

*Mama poszła swoją drogą.*

*Ślimak, ślimak pokaż rogi,*

*Dam ci sera na pierogi,*

*Jak nie sera, to kapusty,*

*Od kapusty będziesz tłusty.*